

87% czterdziestolatków ma przerwy w odprowadzaniu składek emerytalnych do ZUS

87% czterdziestolatków ma w swojej historii zawodowej przerwę lub przerwy w odprowadzaniu składek emerytalnych do ZUS. Myśląc o swojej przyszłej sytuacji finansowej na emeryturze czterdziestolatkowie odczuwają niepokój, obawę i strach. 80% z nich planuje pracować po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Myślenie o emeryturze

Okres w życiu między 40. a 50. rokiem życia, wydaje się kluczowy w kontekście zabezpieczenia swojej przyszłości finansowej na okres emerytury. By móc zgromadzić środki pozwalające na realne zabezpieczenie czasu emerytury, niemal zawsze konieczne jest systemowe i długoterminowe odkładanie środków, co oznacza, że okres między 40 a 50 rokiem życia to „ostatni dzwonek” na rozpoczęcie tych działań.

Dzisiejsi czterdziestolatkowie to często rodzice małych dzieci i nastolatków, zwiedzający świat i realizujący swoje pasje, w momencie życia zawodowego, w którym ich kariera się rozwija i stawia przed nimi coraz to nowe wyzwania, a pozycja w pracy jest już mocna. Czy w tym kontekście jest w ogóle przestrzeń w ich życiu na myślenie o emeryturze?

Okolo 70% czterdziestolatków przynajmniej od czasu do czasu zastanawia się nad tym, jak będzie wyglądało ich życie na emeryturze, w tym także jaka będzie ich sytuacja finansowa w tym okresie, i rozmyśla o tym, jak zabezpieczyć swoją finansową przyszłość na emeryturze. W tym, co piąty czterdziestolatek, rozmyśla na te tematy co najmniej raz w miesiącu.

Wyobrażenia dotyczące sytuacji finansowej na emeryturze

Czterdziestolatkowie uważają, że świadczenie emerytalne z ZUS powinno pokrywać znakomitą większość ich wydatków. Połowa badanych uważa, że powinno być to co najmniej 80% wydatków, a zdaniem 29% świadczenie z ZUS powinno pokrywać wszystkie koszty życia emeryta. Jednocześnie tylko 27% badanych uważa, że ich oczekiwania dotyczące wysokości świadczeń z ZUS mają szansę zostać spełnione.

Aktualne szacunki Komisji Europejskiej wskazują, że stopa zastąpienia w 2040 r. wyniesie 32,2%, a w 2050 27,4%, ale czterdziestolatkowie szacują stopę zastąpienia swoich przyszłych świadczeń emerytalnych wyraźnie wyżej, przeciętnie na poziomie 72%.

Mimo przeszacowań stopy zastąpienia swojej przyszłej emerytury, czterdziestolatkowie w większości przypadków nie spodziewają się, że ich sytuacja finansowa będzie pozytywna. 29% czterdziestolatków zakłada, że świadczenie emerytalne z ZUS nie pozwoli im nawet na pokrycie podstawowych potrzeb, ponad połowa (56%) spodziewa się, że za świadczenie z ZUS zdoła zrealizować swoje podstawowe potrzeby, ale nic ponadto.

– Oczekiwania większości czterdziestolatków związane z doświadczeniem w przyszłości nienajlepszej sytuacji finansowej na emeryturze, przekładają się na emocje, które ta grupa Polaków odczuwa myśląc o swojej przyszłej sytuacji finansowej w tym okresie. Trzy najczęściej wskazywane emocje to niepokój, obawa i strach, przy czym dwie pierwsze dotyczą około połowy czterdziestolatków, zaś strach co czwartej osoby w tej grupie – wyjaśnia dr hab. Katarzyna Sekścińska, autorka badania z Uniwersytetu Warszawskiego.

Nieciągłość odprowadzania składek emerytalnych

Wśród zbadanych czterdziestolatków 65% miało doświadczenie pracy na umowę zlecenie lub o dzieło, a 35% – doświadczenie pracy bez jakiegokolwiek umowy, równolegle nie pracując na umowę o pracę. Jeśli uwzględnić te dwie grupy łącznie, to 87% dzisiejszych czterdziestolatków ma w swojej historii zawodowej przerwę lub przerwy w odprowadzaniu składek emerytalnych do ZUS.

Jednocześnie 22% badanych miało doświadczenie pracy w ramach samozatrudnienia bez równoczesnej pracy na etacie, co może skutkować niskimi składkami emerytalnymi odprowadzanymi

okresowo przez co piątego czterdziestolatka, zważywszy, że przedsiębiorcy rzadko podejmują decyzję o zadeklarowaniu wyższej niż minimum podstawy wymiaru składek.

Doświadczenia pracy poza etatem dzisiejszych czterdziestolatków są bardzo różne i sięgają nawet 35 lat, a więc zaczynają się zanim osiągnęli oni pełnoletność. Przeciętnie, osoby, które mają doświadczenie pracy bez jakiegokolwiek umowy, pracowały w ten sposób 2,5 roku. 49% osób z tej grupy przepracowało bez umowy ponad rok, 9% osób ponad 10 lat, a około 5% przepracowało w ten sposób całe swoje dorosłe życie.

Praca na umowę zlecenie lub o dzieło obejmowała u doświadczających jej czterdziestolatków przeciętnie około czterech lat. 57% osób w tej grupie pracowało wyłącznie na tych formach umów przez więcej niż rok, w tym 17% ponad 10 lat, a 10% pracowało w ten sposób przez niemal całe swoje dorosłe życie.

Praca w formie samozatrudnienia trwała zwykle dłużej, przeciętnie obejmując okres 7,5 roku. 83% osób w tej grupie pracowało w ramach samozatrudnienia dłużej niż rok, w tym 30% więcej niż 10 lat, a 9% niemal cały czas od ukończenia 18 lat. Powyższe wyniki wskazują na wyraźną lukę w odprowadzaniu składek w przypadku wielu dzisiejszych czterdziestolatków.

– Długoterminowa praca na umowy cywilno-prawne czy w ramach własnej działalności lub zupełnie bez umowy mają zazwyczaj negatywny wpływ na wysokość przyszłego świadczenia emerytalnego. Dlatego decydując się na taką formę zatrudnienia trzeba mieć świadomość konsekwencji i pamiętać o potrzebie stworzenia sobie dodatkowej ścieżki oszczędzania na emeryturę. Warto głośno mówić, że to właśnie w przypadku takich form podejmowania pracy dodatkowe sposoby gromadzenia środków na przyszłość są kluczowe – stwierdza Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.

Mimo, że nawet 87% czterdziestolatków ma przerwy w odprowadzaniu składek emerytalnych do ZUS, to wyraźnie mniej, bo 60% zauważa, że może mieć to wpływ na wysokość ich przyszłego świadczenia emerytalnego.

Praca na emeryturze

Gros czterdziestolatków zakłada, że po osiągnięciu wieku emerytalnego pozostanie aktywna zawodowo. Tylko 20% dzisiejszych czterdziestolatków nie planuje pracować po osiągnięciu wieku emerytalnego, przy czym niemal 60% planuje przejść na świadczenie emerytalne z ZUS i dodatkowo „dorabiać” do emerytury. Co więcej, ponad 40% czterdziestolatków jest gotowe pracować na emeryturze ponad dziesięć lat, a 33% w zasadzie dowolnie długo, jeśli tylko zdrowie im na to pozwoli.

Tylko 60% badanych uważa, że świadczenie emerytalne z ZUS powinno być wypłacane każdej osobie po osiągnięciu określonego wieku (dziś 60 i 65 lat), niezależnie od tego, czy ma ona możliwość dalszej pracy, czy też nie. 19% badanych uważa, że emerytura powinna być wypłacana tylko tym, którzy nie są w stanie dalej pracować i utrzymać się z wykonywanej pracy. Pozostali nie mają zdania w tym temacie.

Nie wszyscy czterdziestolatkowie mają świadomość, jakie są szacunki dotyczące tego, o ile zwiększa się wysokość świadczenia emerytalnego z każdym dodatkowym przepracowanym rokiem. Konfrontacja badanych z tym, że dodatkowy rok pracy może przełożyć się na wzrost emerytury o 7-10% spowodowała spadek liczby osób chcących przejść na emeryturę o 38 punktów procentowych, gdy tylko będzie im wolno, a o 12% spadek liczby osób, które nie planowały pracować po osiągnięciu wieku emerytalnego.

[Pełna treść Ekspertyzy IGTE 19/2025 „Jak dzisiejsi czterdziestolatkowie wyobrażają sobie przyszłe świadczenia emerytalne i czy w związku z tym planują zrezygnować z pracy, gdy tylko skończą 60/65 lat?” dostępna jest tutaj.](#)

„Badanie świadomości emerytalnej i postaw wobec systemu emerytalnego Polaków w wieku 41-50 lat – edycja 2024” na zlecenie Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych przeprowadziła dr hab. Katarzyna Sekścińska na Ogólnopolskim Panelu badawczym Ariadna. Badanie zrealizowano w terminie: 30.08.2024 – 06.09.2024 r., w metodologii CAWI na próbie 1014 dorosłych Polaków w wieku 41-50 lat (średnia 46 lat), próba reprezentatywna ogólnopolska, 42,3% próby stanowiły kobiety, 57,5% mężczyźni oraz 0,2% osoby nie identyfikujące się z żadną płcią.



Izba Gospodarcza
Towarzystw Emerytalnych

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych to założona w 1999 roku organizacja samorządu gospodarczego reprezentująca branżę Powszechnych Towarzystw Emerytalnych, instytucji zarządzających Otwartymi Funduszami Emerytalnymi oraz Dobrowolnymi Funduszami Emerytalnymi. Izba zrzesza 7 towarzystw reprezentujących interesy około 14,5 mln swoich klientów. Członkowie Izby zarządzają aktywami o wartości ponad 200 mld złotych, które inwestują głównie w polską gospodarkę. IGTE prowadzi działania wspierające tworzenie legislacji sprzyjającej efektywnemu systemowi emerytalnemu, rozwija wiedzę ekspercką w zakresie zabezpieczenia emerytalnego i rynku kapitałowego, buduje relacje z interesariuszami, przekazuje wyniki swoich prac opinii społecznej oraz podejmuje inicjatywy edukacyjne.